

Ks. Sławomir Kowalski\*

ZARYS POSŁUGI PASTERSKIEJ  
BISKUPÓW SUFRAGANÓW WROCŁAWSKICH  
W ŚWIEŁIE DOKUMENTÓW WŁADZ  
ADMINISTRACJI PAŃSTWOWEJ W LATACH 60. XX W.

AN OUTLINE OF THE PASTORAL MINISTRY  
OF THE SUFRAGAN BISHOPS OF WROCŁAW  
IN THE LIGHT OF STATE ADMINISTRATION DOCUMENTS IN THE 1960S

**Abstract:** Based on preserved sources and the research of contemporary historians, we know that since the 1950s, the repressive policies of the state authorities toward the Church and believers intensified with each passing year. A particular climax of these actions occurred during the celebrations of the Millennium Jubilee. Thanks to the richly preserved archival sources of the state administration, it is possible to attempt a reconstruction of how the government's actions toward the Church hierarchy in Poland were shaped and carried out. This study reveals only to a limited extent the nature of the policies directed at the closest collaborators of Cardinal Bolesław Kominek: Wincenty Urban, Paweł Latusek, and Andrzej Wronka – auxiliary bishops in Wrocław during the 1960s. It may be assumed that the examples of state administrative policies presented here will contribute to a more comprehensive picture of the actions undertaken.

**Keywords:** the Catholic Church in Lower Silesia, auxiliary bishops of Wrocław; repressive policies of the People's Republic of Poland (PRL), Second Vatican Council, Millennium, Wincenty Urban, Paweł Latusek, Andrzej Wronka.

Gdy prześledzimy powojenne losy Kościoła w Polsce, dostrzeżemy, że nie były one łatwe w kwestii wypełniania misji przepowiadania Ewangelii. Władze państwowe z większym lub mniejszym natężeniem uderzały w jego działalność, dokonując prób utrudniania tej misji na wszelkich możliwych szczeblach. Główne kierunki

---

\* Ks. Sławomir Kowalski – kapłan diecezji legnickiej; doktor nauk humanistycznych (historia powszechna); e-mail: slawek\_k@vp.pl.

walki z religią i Kościołem w pierwszej połowie lat 60. XX w. można sprowadzić do czterech fundamentalnych:

- 1) udaremnianie duchowieństwu możliwości jakiejkolwiek działalności społecznej poza „zajmowaniem się sprawami religii w obrębie kościoła” (co w potocznym języku nazywano „spychaniem Kościoła do kruchty”);
- 2) rygorystyczne podporządkowanie kleru obowiązującym ustawom i przepisom państwowym (polegające na złośliwym szykanowaniu Kościoła przez nieuzasadnione naginanie prawa do wcześniej założonych celów władz komunistycznych);
- 3) uniemożliwianie Kościołowi swobodnego rozwijania duszpasterstwa stanowego (partia nazywała je „penetracją kleru w różnych środowiskach społecznych”);
- 4) ograniczanie wszelkimi sposobami bazy materialnej Kościoła i dochodów duchowieństwa (z wyjątkiem nielicznych „księży pozytywnych”, którzy często pozyskiwani byli właśnie przez stwarzanie im uprzywilejowanych warunków materialnych).

W praktyce te ogólne zasady sprowadzały się do uporczywego podejmowania prób przyzwyczajania kleru do „lojalnego współdziałania” z organami władzy państwowej w ramach „obywatelskich obowiązków”, dezintegracji środowisk kościelnych jakoby zgodnie z życzeniem „pozytywnej części kleru”, wprowadzania coraz to nowych przepisów prawnych ograniczających możliwości działania Kościoła, przymusowej laicyzacji życia społecznego w imię „zabezpieczenia wszystkim obywatelom konstytucyjnych swobód wolności sumienia i wyznania”<sup>1</sup>. Jak widać z zachowanych źródeł, osoby duchowne, które nie były lojalne wobec aparatu administracji publicznej, były dość starannie piętnowane.

Szczególnym zainteresowaniem władz administracji państwowej cieszyli się duchowni obdarzeni wyższymi godnościami kościelnymi, wśród których znajdowali się biskupi diecezjalni i pomocniczy. W tym przypadku skupimy się na sufraganach wrocławskich okresu millenijnego. Te działania zintensyfikowały się w sposób szczególny podczas przeżywanego w Polsce tysiąclecia chrztu, jak i czasu poprzedzającego to wydarzenie, czego będzie dotyczyć podjęte opracowanie.

Peregrynacja była niejako wkomponowana w tzw. Wielką Nowennę opracowaną przez kard. Stefana Wyszyńskiego, która została zainicjowana 26 sierpnia 1956 r. na Jasnej Górze złożeniem Ślubów Narodu – także opracowanych przez prymasa. Założeniem Wielkiej Nowenny, rozłożonej na dziewięć lat modlitwy, była duchowa odnowa, bezsprzecznie konieczna do przygotowania narodu do podniosłego wydarzenia jubileuszowego. W zamierzeniu kard. Wyszyńskiego kopia obrazu Czarnej Madonny, przygotowana przez prof. Leonarda Torwirta,

---

<sup>1</sup> Zob. B. Fijałkowska, *Partia wobec religii i Kościoła w PRL*, t. 2, cz. 2: 1964-1970, Olsztyn 2001, s. 9.

pobłogosławiona przez papieża, z gestem tzw. dotknięcia obrazów na Jasnej Górze dokonany przez kard. Wyszyńskiego, miała nawiedzić wszystkie parafie naszej ojczyzny, pozostając na dobę w każdej wspólnocie parafialnej.

Nawiedzenie miało dwa wymiary: religijno-moralny oraz społeczno-narodowy. Pierwszy skupiał się na powszechnym i pryncypialnym odrodzeniu narodu w sferze wewnętrznej w oparciu o łaskę Bożą. Na tej płaszczyźnie chodziło o to, aby utrzymać w narodzie polskim wierność Bogu, krzyżowi, Ewangelii i życiu w łasce uświęcającej. Drugi wymiar miał niejako zminimalizować istniejące w narodzie polskim wady społeczne i narodowe, tj. lenistwo, lekkomyślność, marnotrawstwo, pijaństwo, rozwiązłość. Jednak aby to wydarzenie obfitowało w oczekiwane skutki, nieodzowne było przygotowanie wewnętrzne wiernych, podzielone na tzw. przygotowanie dalsze i bliższe. W ramach przygotowania dalszego organizowano dla duszpasterzy konferencje (np. dekanalne) oraz opracowano czytanki dla wiernych pt. *Jasnogórska Pani nawiedza swój lud*, autorstwa ks. Józefa Anczarskiego, referenta duszpasterskiego Kurii Biskupiej w Gorzowie. Na przygotowanie bliższe składało się głównie pouczenie wiernych o celu i zadaniach nawiedzenia przez głoszenie kazań opracowanych przez Wydział Duszpasterski Kurii Arcybiskupiej oraz przeprowadzenie misji parafialnych, ewentualnie triduum maryjnego czy dnia skupienia rodziny parafialnej.

Zanim kopia ikony dotarła do archidiecezji wrocławskiej, rozpoczynając swoją wędrówkę 29 sierpnia 1957 r. od archidiecezji warszawskiej, nawiedziła kolejno diecezje: siedlecką, łomżyńską, białostocką, warmińską, gdańską, chełmińską i gorzowską. Uroczyste przejście obrazu nastąpiło 10 lutego 1963 r. w kościele pw. Zbawiciela w Zielonej Górze w obecności prymasa oraz zaproszonych gości polskiego episkopatu: abp. Bolesława Kominka z biskupami pomocniczymi: Andrzejem Wronką, Pawłem Latuskim i Wincentym Urbanem; bp. Wilhelma Pluty z biskupami Jerzym Strobą i Ignacym Jeżem, oraz w obecności biskupów: Jerzego Ablewicza (ordynariusza tarnowskiego), Juliusza Bieńka (biskupa pomocniczego katowickiego), Jana Jaroszewicza (biskupa pomocniczego kieleckiego), Franciszka Jedwabskiego i Tadeusza Etter (biskupów pomocniczych poznańskich), Michała Bleharczyka (biskupa pomocniczego tarnowskiego), Lecha Kaczmarka (biskupa pomocniczego gdańskiego), Juliana Groblickiego (biskupa pomocniczego krakowskiego)<sup>2</sup>. Pierwszą świątynią archidiecezji wrocławskiej, w której zagodził obraz, był kościół parafialny pw. Wniebowzięcia NMP w Żaganii. Obraz został przejęty w obecności abp. Kominka, biskupów: Ablewicza, Bleharczyka,

<sup>2</sup> Zob. Kazanie wygłoszone w dniu 10 lutego 1963 r. w Zielonej Górze przez J.E. Ks. biskupa ordynariusza gorzowskiego W. Plutę z okazji zakończenia peregrynacji obrazu Matki Boskiej, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 7:1963, nr 4, s. 103.

Groblickiego, Wronki, Urbana, Latuska, członków kapituły wrocławskiej oraz licznie zebranego duchowieństwa i wiernych<sup>3</sup>.

Nawiedzenie kopii obrazu jasnogórskiego trwało w każdej parafii dobę, jednak bywało i tak, że ikona wędrowała na kilka godzin do świątyń filialnych, jeśli takowe parafia posiadała. Peregrynacja obrazu na terenie archidiecezji trwała od 10 lutego 1963 r., kiedy ikona została uroczystie przejęta przez diecezję w Żaganiu, do 28 listopada 1964 r., kiedy wędrowka zakończyła się w ostatniej placówce diecezji w Byczeniu – parafii obsługiwanej z Topoli<sup>4</sup>. Powszechną praktyką było to, że dla dodania splendoru uroczystościom parafialnym duszpasterze zapraszali dostojników kościelnych, których udział według zachowanych źródeł odzwierciedlał się w następujących liczbach: abp Kominek – 72 parafie, bp Wronka – 69 parafii, bp Urban – 120 parafii, bp Latusek – 53 parafie<sup>5</sup>.

## 1. BP WINCENTY URBAN

Jak widać z przytoczonych danych, w największej liczbie uroczystości parafialnych uczestniczył bp Urban. Jego posługa biskupia w diecezji trwała w latach 1960-1983<sup>6</sup>.

Okres peregrynacji bp Urban przeżywał bardzo pracowicie. Wypełniał wszystkie dotychczasowe obowiązki. Zrealizował w całości plan wizytacji na 1963 r., obejmujący 36 parafii, a oprócz tego prawie każdego dnia w kościołach, w których przyjmowano obraz, sprawował Najświętszą Eucharystię lub głosił Słowo Boże. W 1963 r. wygłosił około 1000 kazań, w większości maryjnych. Cieszyło go, że wierni spontanicznie, wręcz entuzjastycznie manifestowali swoją religijność, chcąc pokazać, że stoją przy Maryi, przy Kościele i przy swoich kapłanach. Było to ogromnie ważne, bo w tym czasie stosunki między Kościołem a władzą państwową układały się jak najgorzej. Do odważnego publicznego wyznawania wiary w Boga w dużej mierze przyczyniła się peregrynacja. Nawrót do bezwzględnych metod rządzenia krajem wyzwał coraz bardziej jawny opór moralny szerokich rzesz społeczeństwa<sup>7</sup>.

Informacje dochodzące do pasterza związane z różnymi incydentami i szykanami wobec osób zaangażowanych w uroczystości kościelne zostały przez niego

<sup>3</sup> Zob. W. Szetelnicki, *Nawiedzenie obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w archidiecezji wrocławskiej*, Rzym 1971, s. 123; zob. S. Kowalski, *Nawiedzenie obrazu Czarnej Madonny na terenie obecnej diecezji legnickiej w latach 1963-1964*, Legnica 2017.

<sup>4</sup> Zob. tamże, s. 131-187.

<sup>5</sup> AAW, *Peregrynacja obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w archidiecezji wrocławskiej w latach 1963-1964*, sygn. 977 I; AAW, *Akta nawiedzenia obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej*, sygn. ID8jl.

<sup>6</sup> Zob. S. Wójcik, *Biskup Wincenty Urban. Życie i działalność 1911-1963*, Lublin 2001; zob. J. Swastek, *Rządcy archidiecezji wrocławskiej w latach 1945-1995*, Wrocław 1998.

<sup>7</sup> S. Wójcik, *Biskup Wincenty Urban*, s. 355.

wyrywkowo odnotowane w *Chronicon Wratislaviensis Episcopatus*<sup>8</sup>. Biorąc udział w uroczystościach, przypominał on o czujności i uświadamiał wiernym, że nie wszyscy biorą w nich udział, aby się modlić, lecz aby

[...] patrzeć na tych, co się modlą, a szczególnie na ludzi piastujących jakieś stanowiska. Oświadczył przy tym, że jeżeli ktoś będzie miał przykrości z powodu brania udziału w uroczystościach, ma go o tym powiadomić<sup>9</sup>.

Podobne ostrzeżenie padło podczas uroczystości kościelnych w Żarowie w 1963 r., gdzie biskup zapowiedział, że takie sprawy będzie rozpatrywał prokurator generalny<sup>10</sup>. Jak podają zachowane źródła administracji państwowej, podczas uroczystości maryjnych we Wrocławiu-Ołtaszynie 15 sierpnia 1964 r. bp Urban przestrzegał ludzi i zachęcał do zachowywania tradycji przodków, którzy żyli w sposób bogobojny, pielęgnując i przekazując wartości chrześcijańskie. Wyraził to m.in. takimi słowami:

W obecnych czasach lansowane są nowe świętości i nowe ołtarze. Wyznawane są nowe wartości, które nie mają nic wspólnego z tradycjami wiary i narodu polskiego. Prowadzi się walkę z religią. Wzywał więc kolejno ojców, matki i młodzież, aby nie dali się odwieść od dawnych ołtarzy swych przodków i równie wiernie stali na straży wiary Chrystusowej i Kościoła świętego – jak oni. Dalej podkreślał, że są ludzie, którzy starają się odciągnąć naród polski od wiary katolickiej w imię nowych wartości, które w istocie rzeczy nie są żadnymi wartościami. Wspominał też o swojej audiencji u papieża Pawła VI i przekazał wiernym jego błogosławieństwo<sup>11</sup>.

W swoich wystąpieniach dość często odnosił się do tego zagadnienia. Potwierdzeniem niech będą kolejne słowa, które padły 9 września 1963 r. w Warcie Bolesławieckiej, podczas uroczystości odpustowej. Urzędnik administracji państwowej Stanisław Majewski tak odniósł się do słów sprawującego liturgię biskupa:

Kazanie sprowadzało się do popularyzacji kultu maryjnego, a także do wpłynięcia na dzieci i rodziców, by z pełną powagą podeszli do nauki religii jaka została zapoczątkowana w punktach katechetycznych<sup>12</sup>.

<sup>8</sup> Zob. AAW, W. Urban, *Chronicon Wratislaviensis Episcopatus anno 1945*, sygn. II a 28.

<sup>9</sup> IPN Wr., Meldunek L. Strusa do Dyrektora Departamentu IV MSW w Warszawie z dnia 31.10.1963 r., sygn. 032/536/1, s. 273.

<sup>10</sup> Zob. IPN Wr., *Analiza sytuacji po zagadnieniach reakcyjnego kleru i aktywu klerykalnego na terenie powiatu Świdnica z 1963 r.* Jan Paliszewski Starszy Oficer Operacyjny KPMO w Świdnicy, sygn. 032/536/2, s. 4.

<sup>11</sup> IPN Wr., *Informacja L. Strusa dotycząca przebiegu uroczystości maryjnych do Dyrektora Departamentu IV MSW w Warszawie z dnia 16.08.1964 r.*, sygn. 032/536/2, s. 221.

<sup>12</sup> IPN Wr., Meldunek S. Majewskiego do Zastępcy Komendanta Wojewódzkiego MO SB we Wrocławiu z dnia 09.09.1963 r., sygn. 032/536/1, s. 372.

W zadaniu przybliżania ludziom Pana Boga i Jego nauki istotną rolę odgrywają osoby duchowne. Dlatego już od początków chrześcijaństwa uderzano w pasterzy, czego doświadczał również Kościół w Polsce. Bp Urban, jako historyk, był tego świadomy i potrafił się do tego odnieść. Tak było 14 stycznia 1964 r. w Cieplicach, podczas uroczystości pogrzebowych jednego z księży. Zachowane źródła państwowe podają:

Biskup w swoim wystąpieniu nawiązał do morderstw zakonników jakie miały miejsce za czasów Chrobrego. Wspomniał też o mordowaniu księży w latach 1942-1944 na terenie Wileńszczyzny i powiedział: «po wyzwoleniu wydawało się, że więcej się to nie powtórzy, a jednak w obecnej rzeczywistości, kiedy mamy pretensje do narodu kulturalnego zdarza się morderstwo i to wprost przy ołtarzu. To jest efekt złej woli ludzkiej. Nie dziwimy się, a żałujemy, że taka tragedia się wydarzyła». Biskup Wincenty wypowiedział się również, że obecnie w szpaltach gazet usiłuje się ośmieszyć księży i podrywać ich zaufanie, gdy tymczasem na Zachodzie godność księży się wynosi, bo cywilizowane narody tego wymagają<sup>13</sup>.

Hierarcha kościelny, czując się odpowiedzialnym za formację przyszłych kapłanów, w swoich wystąpieniach odnosił się do hagiografii i zachęcał, aby mieć na uwadze konieczność poświęcania się, pracy dla bliźnich i samozaparcia. Tak było choćby podczas homilii wygłoszonej w katedrze wrocławskiej w czasie uroczystości obłóczyn alumnów 13 listopada 1964 r.<sup>14</sup>

## 2. BP PAWEŁ LATUSEK

Posługa biskupia Pawła Latuska, kolejnego bliskiego współpracownika pasterza wrocławskiego bp. Kominka, zamyka się w latach 1961-1973, a zatem wpisuje się w zakres naszych badań. Z przeanalizowanych źródeł administracji państwowej wynika, że bp Latusek w swojej posłudze pasterskiej wiele uwagi poświęcał pracy z młodzieżą, trosce o jej formację, jak i kwestii powołań, które szczególnie były bliskie jego sercu. Podczas swoich wystąpień z wielką troską zachęcał do wychowywania młodzieży w duchu katolickim. W czasie wizytacji w parafii Przeworno, w filii Jegłowa, 12 stycznia 1964 r. podczas kazania mówił

[...] o wychowywaniu młodzieży w duchu miłości Bożej. Apelował o posyłanie dzieci na naukę religii, bo tym samym unikną zejścia na drogę chuligaństwa

<sup>13</sup> IPN Wr., *Meldunek Z. Sikory do Dyrektora Departamentu IV MSW w Warszawie z dnia 15.01.1964 r.*, sygn. 032/536/3, s. 12.

<sup>14</sup> Zob. IPN Wr., *Meldunek do Naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW w Warszawie z dnia 20.11.1964 r.*, sygn. 032/536/3, s. 307.

i pijaństwa, bo «tylko miłość Boga i postępowanie według wskazówek nauki religii uchroni młodzież od zła»<sup>15</sup>.

Przestrzegał przed przedstawicielami rządu, którzy chcieli utrudniać realizację tej misji Kościoła. Urzędnik aparatu bezpieczeństwa odnotował, że w Krzeszowie 5 maja 1963 r.

[...] kazanie biskupa było poświęcone w zasadzi katechizacji młodzieży, zawierało jednak szereg dwuznaczników. Nawiązując m.in. do przenośni biblijnych powiedział: «jak za czasów Chrystusa Herod chciał unicestwić chrześcijan, tak i obecnie są 'herodowie', którzy walczą z religią. Szczególnie narażone jest to młode pokolenie i wypadki nie podjęcia skutecznej walki ulegnie ono ateizmowi»<sup>16</sup>.

Podczas swoich wystąpień bp Latusek podawał konkretne przykłady działania władz, które w jak największym stopniu starały się utrudniać i ograniczać działalność Kościoła. Podczas wizytacji kanonicznej, prowadzanej na terenie powiatu Milicz od 15 czerwca 1964 r.,

[...] w parafii Sułów wygłosił kazanie do młodzieży, podczas którego mówił o przeszkodach jakie stwarzane są młodzieży w swobodnym uprawianiu praktyk religijnych. Podawał takie przykłady jak: organizowanie atrakcyjnych imprez w czasie uroczystości kościelnych jak peregrynacja, rozdawanie darmowych biletów do kina, itd. Według niego odciąganie od Kościoła powoduje, że wśród młodzieży szerzy się chuligaństwo, a chuliganami okazują się z zasady ci, co nie chodzą do kościoła. Zwracając się do rodziców apelował, by mimo tych wszystkich trudności i zakazów posyłali swe dzieci do kościoła i nie byli chwiejni. Znam takich ludzi, powiedział biskup Latusek, którzy przystosowują się do każdej sytuacji – przed wojną popierali sanację, w okresie okupacji współpracowali z Niemcami, a obecnie też im się wygodniej żyje<sup>17</sup>.

Do katolickiego wychowania młodzieży odniósł się także na spotkaniu w parafii pw. Świętych Aniołów Stróżów w Wałbrzychu, gdzie zachęcał również do podejmowania działalności charytatywnej. Jak odnotowano, w spotkaniu wzięła udział grupa nauczycieli oraz kilka osób piastujących wysokie stanowiska w przemyśle, m.in. główny inżynier kopalni Victoria w Wałbrzychu, Dydejczyk. Wobec wspomnianych osób miały zostać podjęte odpowiednie kroki<sup>18</sup>.

<sup>15</sup> IPN Wr., *Uzupełnienie meldunku kapitana K. Skoczylas Zastępcy KPMO w Strzelinie do Zastępcy Komendanta Wojewódzkiego MO ds. Bezpieczeństwa we Wrocławiu z dnia 16.01.1964 r.*, sygn. 032/536/2, s. 11.

<sup>16</sup> IPN Wr., *Informacja Z. Sikory do Dyrektora Departamentu IV MSW z dnia 01.06.1963 r. dotycząca nastrojów i działalności kleru w województwie wrocławskim*, sygn. 032/536/1, s. 52.

<sup>17</sup> IPN Wr., *Informacja L. Strusa dotycząca działalności kleru do Naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW w Warszawie z dnia 27.06. 1964 r.*, sygn. 032/536/2, s. 186.

<sup>18</sup> Zob. IPN Wr., *Informacja Z. Sikory i J. Żochowskiego do Dyrektora Departamentu IV MSW w Warszawie z dnia 02.07.1963 r.*, sygn. 032/536/1, s. 90.



Jak widać bliska sercu bp. Latuska była kwestia formacji młodego pokolenia, nie ustawał on jednak także w formacji innych grup społecznych. 11 stycznia 1964 r. odbyło się spotkanie opłatkowe z osobami tworzącymi środowisko akademickie. Jak donosił pracownik aparatu bezpieczeństwa, podczas tej uroczystości biskup powiedział:

[...] aby być człowiekiem doskonałym, nie wystarczy być tylko dobrym specjalistą, lecz czymś więcej, że do życia społecznego potrzebna jest wiara, a jeśli jej nie ma, to nie pomoże ani kultura ani wysoka technika, jak np. z ZSRR, nie mogą podnieść rolnictwa na wyższy poziom, mimo cywilizacji i wysokiej techniki dlatego, że nie ma wiary. Na zakończenie apelował do zebranych, aby pamiętali, że mają stać po stronie wiary<sup>19</sup>.

Bp Latusek doskonale wiedział, co chciał przekazać w wystąpieniach publicznych, jak i indywidualnych. Zdawał sobie również sprawę z tego, że całe duchowieństwo, na czele z biskupami, jest szczególnie piętnowane przez aktualne władze. Przykład tego można dostrzec podczas rekolekcji dla duchowieństwa prowadzonych we Wrocławiu od 6 do 9 sierpnia 1963 r. Padły wówczas słowa obawy na temat tworzenia punktów katechetycznych oraz nauczania religii. Bp Latusek mówił o zaostrzeniu stosunków:

Obecnie ostrze skierowane jest na Episkopat Polski, co już jest widoczne oraz, że należy liczyć się z dalszym zaostrzeniem tego kursu przez władze<sup>20</sup>.

Nawiedzenie obrazu ikony jasnogórskiej w parafiach wzmogło działalność urzędników państwowych. Podczas swojego pobytu w Wałbrzychu wyraził się o tym w sposób następujący:

Państwo polskie jest biedne, ale na propagandę i inne środki to pieniądze są. Czego nie robiono tu w Wałbrzychu, w dniu Święta Bożego Ciała, aby odciągnąć młodzież od kościoła. Organizowane były wycieczki, wyświetlano filmy, itp., a przecież to wszystko kosztuje. Robiono to dlatego, by młodzież nie spotkała się w kościele z Chrystusem<sup>21</sup>.

Biskupowi leżała na sercu także sprawa powołań kapłańskich i zakonnych, zwłaszcza że pracował w seminarium wrocławskim. W 1963 r., kiedy wspólnota seminaryjna liczyła 176 alumnów, biskup apelował, aby w kołach ministrantów budzić powołanie i urządzać spotkania dla nich w kościołach<sup>22</sup>.

<sup>19</sup> IPN Wr., *Informacja dotycząca kleru i świeckiego aktywu Z. Sikory do Dyrektora Departamentu IV MSW w Warszawie z dnia 28.01. 1964 r.*, sygn. 032/536/2, s. 70.

<sup>20</sup> IPN Wr., *Meldunek L. Strusa do Dyrektora Departamentu IV MSW w Warszawie z dnia 15.08.1964 r.*, sygn. 032/536/1, s. 139.

<sup>21</sup> IPN Wr., *Meldunek dzienny L. Strusa do Dyrektora Departamentu IV MSW w Warszawie z dnia 25.06.1963 r.*, sygn. 032/536/1, s. 84.

<sup>22</sup> Zob. IPN Wr., *Meldunek Zastępcy Komendanta Powiatowej MO w Świdnicy do Naczelnika Wydziału IV KWMO SB we Wrocławiu z dnia 05.10.1963 r.*, sygn. 032/536/1, s. 441.



Jak większość osób duchownych, które naraziły się ówczesnej władzy państwowej, bp Latusek został ukarany pod pretekstem nielegalnego wydawania skryptów. Sąd nałożył na niego karę jednego miesiąca aresztu oraz 3 tys. zł grzywny<sup>23</sup>. Wszelkie trudności przyjmował w pokorze, co wyraził w słowach wypowiedzianych w Jarosławie:

Mimo, że nam przeszkadzają, obecnie ludzie tym bardziej wierzą, to przeszkadzanie jest nam nawet potrzebne<sup>24</sup>.

### 3. BP ANDRZEJ WRONKA

Kolejnym pasterzem ziemi dolnośląskiej, którego posługa biskupia przypadała również na lata 60. XX w. (dokładnie lata 1957-1974), był Andrzej Wronka<sup>25</sup>. Biskup ten, jak i pozostali biskupi wrocławscy, przestrzegał przed polityką ówczesnej władzy. 9 maja 1963 r. podczas spotkania z redaktorem „Więzi”, Mazowieckim, mówił w wywiadzie o trudnościach, z jakimi boryka się Kościół w całej swej działalności, m.in. o nauczaniu religii (brak punktów katechetycznych). Ponadto hierarcha opowiedział o przeciwnościach, jakie napotykają księża przy załatwianiu formalności związanych z remontami i odbudową kościołów. W odpowiedzi redaktor zadeklarował się interweniować w tych sprawach<sup>26</sup>.

Podobny wydźwięk miały nauki rekolekcyjne dla duchowieństwa głoszone od 6 do 9 sierpnia 1963 r. Jego ówczesne wystąpienia można sprowadzić do trzech podstawowych zagadnień:

1. Modlić się i ćwiczyć duchowo; 2. Pracować ze wszystkich sił i oddaniem w parafii; 3. Być przygotowanym na prześladowania. Jeśli chodzi o ten ostatni punkt biskup A. Wronka bez wdawania się w szczegóły zasygnalizował po prostu księżom, aby liczyli się z nowymi, może mocniejszymi uderzeniami w Kościół. To jak gdyby ostrzeżenie mocno zaabsorbowało księży i wywołało dyskusję. Wszyscy stwierdzili zgodnie, że chodzi tu najprawdopodobniej o zastrzeżenie kursu w odniesieniu do punktów katechetycznych i nauczania religii w ogóle<sup>27</sup>.

---

<sup>23</sup> Zob. IPN Wr., *Notatka dotycząca łamania praworządności przez kler w latach 1957/1964*, sygn. 032/536/2, s. 272.

<sup>24</sup> IPN Wr., *Analiza sytuacji po zagadnieniach reakcyjnego kleru i aktywu klerykalnego na terenie powiatu Świdnica z 1963 r.* Jan Paliszewski Starszy Oficer Operacyjny KPMO w Świdnicy, sygn. 032/536/2, s. 4.

<sup>25</sup> Zob. *Biskup wrocławski, sercem wielkopolski Andrzej Wronka (1897-1974)*, red. A. Szymanski, Wrocław 2022.

<sup>26</sup> Zob. IPN Wr., *Informacja Z. Sikory dotycząca nastrojów i działalności kleru w województwie wrocławskim do Dyrektora Departamentu IV MSW z dnia 01.06.1963 r.*, sygn. 032/536/1, s. 51.

<sup>27</sup> IPN Wr., *Meldunek L. Strusa z dnia 15.08.1964 r. do Dyrektora Departamentu IV MSW w Warszawie*, sygn. 032/536/1, s. 138-139.

Każdemu odpowiedzialnemu za formowanie i przybliżanie wiernych do Pana Boga zależało, aby jak największa liczba osób poznała naukę płynącą z Ewangelii i korzystała z sakramentów, co – jak powszechnie wiadomo – starała się utrudniać ówczesna władza, która bacznie obserwowała i analizowała wszelkie kroki pastery. Gwoli egzemplifikacji przytoczmy kilka wypowiedzi bp. Wronki. Podczas wizytacji przeprowadzonej w Lubaniu Śląskim w dniach od 30 maja do 2 czerwca 1964 r., która według urzędników administracji państwowej wypadła słabiej pod względem absencji wiernych i młodzieży w porównaniu w wizytacją kanoniczną z 1958 r., biskup

[...] nawoływał do skupienia wobec wiary i Kościoła oraz ubolewał nad tym, że TV, kino i inne środki propagandowe oraz organizacje odciągają wiernych, a szczególnie młodzież od Kościoła. Nawoływał, aby nie ulegać wpływom. W parafii Henryków Lubański – Wronka wystąpił ostro przeciw akcji rządu Chińskiej Republiki Ludowej, która zahamowała rozwój i działalność misji katolickich w Chinach<sup>28</sup>.

Jak podawano w źródłach państwowych, biskup potrafił w ostrych słowach publicznie upominać także osoby duchowne. Tak było podczas wizytacji przeprowadzonej w kościele garnizonowym we Wrocławiu 27 października 1963 r. Wtedy, podczas Mszy św. sprawowanej z udzielaniem sakramentu bierzmowania, szafarz wysunął szereg zarzutów i pretensji wobec kapelana, ks. pułkownika Węgrzyna.

Biskup Wronka zarzucał wymienionemu, że prowadzi pracę w oderwaniu od kurii; że w kościele garnizonowym nie są odczytywane listy pasterskie oraz że nie prowadzi się nauki religii<sup>29</sup>.

Warte odnotowania jest, że po powrocie z Rzymu, gdzie uczestniczył w obradach soborowych, podczas konferencji dla księży 16 kwietnia 1964 r. zaskoczył słuchaczy, zachęcając do podejmowania rozmów z urzędnikami administracji państwowej:

Uważam, że jeśli kogoś proszą do rozmowy to iść i rozmawiać, zawsze rozmowa może dużo zdziałać oraz rozładować niepotrzebne napięte sytuacje. Księża patrzą na mnie zdziwieni. Dziwicie się, że wypowiadam takie zdanie, ale to chyba przemawia przeze mnie duch Janowy, którym się przejąłem, jak wicie Jan XXIII rozmawiał i to rozmawiał z każdym, a te rozmowy wiele dawały<sup>30</sup>.

<sup>28</sup> IPN Wr., *Meldunek Z. Sikory dotyczący wizytacji biskupów na terenie diecezji wrocławskiej z dnia 13.06.1964 r. do Naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW w Warszawie*, sygn. 032/536/3, s. 162-163.

<sup>29</sup> IPN Wr., *Meldunek Z. Sikory do Dyrektora Departamentu IV MSW w Warszawie z dnia 29.10.1963 r.*, sygn. 032/536/1, s. 260.

<sup>30</sup> IPN Wr., S. Łucki, *Doniesienie źródła „Marian” z dnia 17.04.1964 r.*, sygn. 032/536/3, s. 350.

Podczas posługi biskupiej bp. Wronce szczególnie bliskie były osoby niepełnosprawne. Dlatego zaangażował się on w opracowanie i wydanie rozporządzenia i regulaminu w sprawie duszpasterstwa głuchoniemych, co zostało zauważone i przesłane do Warszawy<sup>31</sup>. Podobnie jak pozostałym hierarchom wrocławskim, zależało mu na wychowaniu dzieci i młodzieży w duchu wiary katolickiej. Wybrzmiało to podczas pielgrzymki matek diecezji wrocławskiej do Trzebnicy 5 maja 1964 r. Sufragan

[...] na wstępie odczytał telegram przysłany od Wyszyńskiego z Rzymu. Treść telegramu sprowadzała się do błogosławieństwa udzielonego z polecenia Papieża. Kazanie było religijne i nie zawierało żadnych aspektów nieprzyjaznych wobec władz. Wronka podkreślił, że na kobietach i matkach spoczywa obowiązek wychowania młodego pokolenia w duchu katolickim. Następnie obarczył kobiety odpowiedzialnością za to wychowanie na równi z księżmi w parafiach. Wspomniał o soborze, by dążyć do zlikwidowania różnic<sup>32</sup>.

Bp Wronka chętnie uczestniczył w uroczystościach maryjnych, na co z pewnością miały wpływ dwa czynniki: po pierwsze był z wykształcenia liturgistą, po drugie święcenia biskupie przyjął na Jasnej Górze 29 grudnia 1957 r.<sup>33</sup>, czyli już po uroczystym złożeniu ślubów jasnogórskich. Nadmienić należy, że bp Wronka był pierwszym z czterech nominowanych na biskupów pomocniczych diecezji za czasów kard. Kominka (obok Wincentego Urbana w 1959 r., Pawła Latuska w 1961 r. i Józefa Marka w 1973 r.)<sup>34</sup>.

Już w czasie przygotowania dalszego do jubileuszu chrztu Polski bp Wronka żywo interesował się najpierw odpowiednim przygotowaniem duszpasterzy, dlatego podczas spotkań diecezjalnych i dekanalnych wygłosił w tym celu szereg konferencji. Przykładowa konferencja odbyła się w Jeleniej Górze 30 listopada 1963 r. Obejmowała następujące punkty:

- 1) Część ascetyczna.
- 2) Odczytanie odezwy – listu abp. Kominka.
- 3) Omówienie nowego rytuału.
- 4) Instrukcje i ćwiczenie śpiewu.
- 5) Komunikaty kurii.

---

<sup>31</sup> Zob. IPN Wr., *Materiały przesłane przez Z. Sikorę do Naczelnika Wydziału IV MSW w Warszawie z dnia 11.07.1964 r.*, sygn. 032/536/3, s. 195.

<sup>32</sup> IPN Wr., *Meldunek Z. Sikory do Dyrektora Departamentu IV MSW z dnia 14.05.1964 r.*, sygn. 032/536/3, s. 136.

<sup>33</sup> Zob. J. Swastek, *Rządcy archidiecezji wrocławskiej w latach 1945-1995*, s. 82.

<sup>34</sup> Zob. J. Pater, *Z dziejów wrocławskiego Kościoła*, Wrocław 1997, s. 110.

W czasie wystąpienia biskup apelował,

[...] aby kapłani nie szli na łatwiznę, którą się im podsuwa. Twierdził, że duch kapłański jest dobry czego wyrazem jest peregrynacja, która wszystkich łączy, mobilizuje<sup>35</sup>.

Pasterze wrocławscy dziękowali przebiterom za zaangażowanie w przeprowadzenie peregrynacji, ale też napominali ich, aby

[...] nie wykorzystywali żadnych sytuacji do zaostrzania stosunków, nie podburzali ludności<sup>36</sup>.

Podobny charakter miały wystąpienia bp. Wronki podczas konferencji rejonowych dla kapłanów, m.in. w Kamiennej Górze 28 listopada 1963 r., we Wrocławiu 26 listopada 1963 r. z konferencją ascetyczną<sup>37</sup>, w Kłodzku (którą prowadził osobiście) 27 listopada 1963 r.<sup>38</sup>

Wspomnieć należy również o incydencie, do którego doszło w czasie nawiedzenia kopii ikony jasnogórskiej, a w który z ramienia Kościoła zaangażował się pasterz wrocławski bp Wronka. Wydarzenie to odbiło się szerokim echem w całym kraju. Biskup zrelacjonował je w piśmie z 16 listopada 1963 r. do Bronisława Ostapczuka, przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej we Wrocławiu. W pierwszych słowach zaznaczył, że uroczystości religijne związane z nawiedzeniem kopii obrazu przebiegały na ogół spokojnie i bez większych trudności, co zapewne było spowodowane tym, że czynniki administracyjne, bazując na wcześniejszych doświadczeniach, miały świadomość, że obrzędy religijne w niczym nie naruszają porządku publicznego, ani nie wpływają ujemnie na całość życia społeczno-gospodarczego. Jednak pasterz wyraźnie podkreślił, że społeczeństwo katolickie bardzo boleśnie odczuwało takie posunięcia ze strony władz jak: zakazywanie w szkołach i zakładach pracy udziału w uroczystościach związanych z nawiedzeniem obrazu, odciąganie dzieci i młodzieży od udziału, nakładanie mandatów na kierowców pojazdów mechanicznych, trudności w ruchu drogowym, wyłączanie energii elektrycznej, rozrzucanie kamieni na drogach itd. Biskup zaznaczył, że były powiaty, na terenie których nie spotkano się z takimi trudnościami, jednak społeczeństwo katolickie zaniepokoił nowy rodzaj dokuczliwych „niespodzianek” stosowanych przez lokalne czynniki. Przykładowo w powiecie Środa Śląska podczas przewożenia obrazu 12 listopada 1963 r. z parafii Święte do

<sup>35</sup> IPN Wr., *Akta osobowe A. Łopaciński*, sygn. 0014/3895, s. 295.

<sup>36</sup> IPN Wr., *Informacja Zastępcy Komendanta MO we Wrocławiu J. Wekselberg do Zastępcy Komendanta Wojewódzkiego MO SB we Wrocławiu z dnia 29.11.1963 r.*, sygn. 032/536/2, s. 64.

<sup>37</sup> Zob. IPN Wr., *Notatka ze spotkania z T. W. „Śmiały” Zastępcy Komendanta Powiatowej MO ds. bezpieczeństwa w Lubinie J. Wegneris z dnia 14.12.1963 r.*, sygn. 032/536/2, s. 90.

<sup>38</sup> Zob. IPN Wr., *Meldunki, informacje przesyłane do Departamentu IV MSW, władz administracyjnych i partyjnych oraz meldunki i informacje przekazywane do Wydziału IV z terenu województwa wrocławskiego (zagadnienie kleru) – 1963 r.*, sygn. 032/536/1, s. 61 i 81.

parafii Miękinia organy Milicji Obywatelskiej zabroniły – bez powodu – kolumnie samochodowo-motocyklowej przejazdu bitą szosą i skierowały ją na okrzęzne drogi polne, trudno dostępne, błotniste i wyboiste, z pewnością mając świadomość, że takowe posunięcie zdeorganizuje całość uroczystości. Widząc jednak, że pojazdy dalej posuwają się naprzód, choć bardzo powoli i z trudnością, milicjanci uciekli się do tak niewybrednego środka, jak zabranie siłą kluczyków od motocykli. Ale i tę trudność, a właściwie wyraźną złośliwość, kierowcy pokonali, uruchamiając motocykle przy pomocy zapalek. Wtedy funkcjonariusz milicji Jan Rajkowski z miejscowości Juszczyń rzucił zapaloną petardę z gazem łzawiącym pod motocykl, powodując oparzenie szeregu osób. Działania podjęte przez urzędnika administracji publicznej – od skierowania pojazdów na błotnistą drogę do rzucenia petardy – miały charakter prowokacyjny. Przedstawione postępowanie wywołało wśród ludności całej okolicy zrozumiałe oburzenie. Dalej biskup zaznaczył, że szerzy się przekonanie o rażącej i społecznie szkodliwej dyskryminacji ludności katolickiej przez niektóre czynniki państwowe. Dlatego wystosował słowa protestu oraz prośbę o ukaranie winnych<sup>39</sup>.

Oczywiście, do wystosowanego pisma ustosunkował się kierownik Wydziału ds. Wyznań, Ostapczuk, który uzasadniając podjęte środki, tłumaczył, że w myśl ustawy o zgromadzeniach został zakłócony porządek publiczny. Ponadto urzędnik administracji państwowej przypomniał o obowiązku przestrzegania przepisów prawnych przez osoby duchowne w czasie peregrynacji<sup>40</sup>. Swoje stanowisko uzasadniał, odwołując się do opisu zdarzenia przez majora L. Michalaka, które zostało zrelacjonowane następująco: 11 listopada 1963 r. zgodnie z uzgodnieniami KP PZPR oraz PPRN dotyczącymi przepuszczenia kolumny z obrazem jadącej ze wsi Szczepanów do wioski Święte przez miasto Środa, kolumna miała poruszać się nie głównym traktem, a ulicami na przedmieściu. Jednak podczas przejazdu, mimo posterunku milicyjnego u wylotu ulic Wrocławskiej i Górnej, kolumna samochodowo-motocyklowa, nie reagując na polecenia funkcjonariuszy MO, skręciła do miasta Środa, gdzie dokonano przejazdu dwukrotnie. Według opisu przebiegu zdarzenia funkcjonariusze MO nie reagowali, aby nie dopuścić do zbędnych ekscesów. Przewodnikiem kolumny był Herbert Kowalski, który nie zastosował się do znaków dawanych przez funkcjonariuszy i poprowadził kolumnę do śródmieścia. Dlatego 11 listopada 1963 r. został wezwany do KPMO, gdzie

<sup>39</sup> Zob. AAN, UdsW, *Biskup Andrzej Wronka działalność. Pismo biskupa do Mgr. Bronisława Ostapczuka Przewodniczącego PWRN we Wrocławiu z dnia 16.11.1963 r.*, sygn. 70/4; zob. AKAW, *Peregrynacja obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w archidiecezji wrocławskiej w latach 1963-1964*, sygn. 977 I; zob. IPN Wr., *Meldunki, informacje przesyłane do Departamentu IV MSW, władz administracyjnych i partyjnych oraz meldunki i informacje przekazywane do Wydziału IV z terenu województwa wrocławskiego (zagadnienie kleru) – 1963 r.*, sygn. 032/536/1, s. 325.

<sup>40</sup> Zob. AAN, UdsW, *Biskup Andrzej Wronka działalność. Pismo Kierownika Wydziału Wyznań do Kurii Arcybiskupiej we Wrocławiu /na ręce Ks. Bpa Andrzeja Wronki/, sygn. 70/4.*

przeprowadzono z nim rozmowę – napisał oświadczenie, z którego wynika, że przejazd do śródmieścia uzgodniono jeszcze we wsi Szczepanów. Odebrano mu prawo jazdy z dwóch przyczyn: z uwagi na niepodporządkowanie się funkcjonariuszom MO oraz niezgodność imienia w prawie jazdy z imieniem w dowodzie osobistym<sup>41</sup>. Odnosząc się do incydentu z dnia następnego, urzędnik napisał, że nie chcąc dopuścić do ponownego przyjazdu kolumny do Środy oraz zatarasowania głównej szosy do Wrocławia, zgodnie z ustaleniami z KP PZPR

[...] kolumnę jadącą z Świętego w Komornikach skierowano do Kadłub i Miękini najkrótszą drogą bitą. Jednak kolumna z miejscowości Kadłub zawróciła w prawo drogą polną w kierunku szosy głównej Środa – Wrocław. U wylotu polnej drogi z Kadłubowa na szosie głównej Komendant Pow. MO ppor. Matkowski zatrzymał kolumnę żądając wyjaśnienia dlaczego zboczyli z wskazanej trasy. Wówczas oświadczono mu, że ich ktoś wprowadził w błąd. Na polecenie Komendanta Pow. MO część kolumny motocyklistów i wszystkie samochody wróciły na wskazaną trasę przez szosę główną i Kadłub do Miękini. Część motocyklistów natomiast przez pole skierowała się do szosy głównej i pojechała do miejscowości Źródła i Błonie, a następnie do Miękini. Po 15 min. Samochód z obrazem /bez kolumny/ zawrócił na szosie głównej i udał się w kierunku Źródeł i Błonie, a następnie Miękini. Samochód ten został zatrzymany osobiście przez Komendanta Pow. MO. Na pytanie dlaczego nie jadą wskazaną trasą – oświadczono, że chcą jednak jechać do miejscowości Źródła, bo tam czekają na nich ludzie. Komendant Pow. MO bez dalszej dyskusji przepuścił tenże samochód. Jak wynika z ustaleń i oświadczenia ob. Chorążewskiego Mariana w miejscowości Kadłub nie było żadnego funkcjonariusza MO, a zatem nie funkcjonariusze MO skierowali kolumnę samochodowo-motocyklową na polną drogę.

W trakcie zatrzymywania kolumny motocyklowo-samochodowej na opisywanym wyżej skrzyżowaniu polnej drogi z główną trasą, ob. Chorążewski Marian wyjeżdżając z polnej drogi na główną trasę, nie zastosował się do wezwania funkcjonariusza MO plut. Pęcherczyka i usiłował przedrzeć się do drogi głównej. Wówczas został zatrzymany przez funkcjonariusza MP sierż. Jana Rajkowskiego, który zwrócił mu uwagę – dlaczego nie zastosował się do wezwania plut. MO Pęcherczyka. Zastępca Komendanta Pow. MO ppor. Noweś odebrał mu kluczyk i polecił prowadzić motocykl. Chorążewski poprowadził motocykl kawałek drogi, a następnie wykorzystał zapasowy kluczyk posiadany przy sobie i odjechał za kolumną. Z ob. Chorążewskim jechała jego żona; ona to prawdopodobnie puściła plotkę, że milicjanci obrzucili ich petardami. Nie miało to miejsca absolutnie, ponieważ funkcjonariusze MO nie dysponowali petardami. Zresztą sam ob. Chorążewski w oświadczeniu złożonym w KPMO w dniu 12 listopada 1963 r. zaprzecza takim faktom. Innym motocyklistom kluczyków

<sup>41</sup> Zob. IPN Wr., *Notatka informacyjna odnośnie wykonywanych czynności przez KPMO Środa Śl. – w dniach peregrynacji w terenie powiatu L. Michalaka z dnia 18 listopada 1963 r.*, sygn. 032/536/1, s. 327.



nie zabierano. Przy zejściu tym był obecny komendant Pow. MO – tak, że funkcjonariusze MO wykonywali tylko jego polecenia. W stosunku do ob. Chorążewskiego KPMO po zebraniu wyjaśnień w dniu 16 listopada 1963 r. prześle wniosek do Kolegium Orzekającego za nie podporządkowanie się wezwaniem funkcjonariuszom MO w ruchu kołowym.

Jak wynika z posiadanych informacji przez KPMO, żona Chorążewskiego poinformowała miejscowych księży o rzekomym rzucaniu petardami przez funkcjonariuszy MO, skutkiem czego ksiądz wożący obraz wieczorem na kazaniu wykorzystał to rzucając na funkcjonariuszy MO. Sądzę, że za szkalowanie funkcjonariuszy MO, należałoby przeciwko ob. Chorążewskiemu wszcząć postępowanie oskarżające. Polecenia takiego nie wydawałem, pozostawiając to do decyzji Kierownictwa KWMO o czym powiadomi Komendanta Pow. MO. Uważam, że w całości postępowanie KPMO było właściwe i w trudnych sytuacjach jak np. w Brodzie – bardzo rozsądne przez nie dopuszczenie do mogącego powstać zatargu<sup>42</sup>.

Pomimo tego incydentu, abp Kominek stwierdził, że

[...] uczestnicząc w peregrynacji w Środzie Śląskiej jest zadowolony i odmowy [na wyjazd ze strony władz administracji państwowej] nie żałuje, gdyż przyjęcie Czarnej Madonny wypadło tak okazałe<sup>43</sup>.

Na podstawie przytoczonych faktów można wysnuć tezę, iż pomimo że bp Wronka pełnił jedynie urząd biskupa pomocniczego archidiecezji wrocławskiej, to żywo i z wielkim oddaniem angażował się w tę nowatorską akcję duszpasterską na ziemiach polskich.

Owoców nawiedzenia kopii obrazu nie sposób ująć w cyfry. Nie dotyczą one tylko sfery zewnętrznej, którą łatwo zobrazować, mianowicie wszelkich prac w parafiach, remontów, renowacji, zakupów paramentów liturgicznych itd. Najważniejsza była bowiem sfera duchowa i to, co się dokonało we wnętrzach ludzi.

#### 4. BISKUPI POMOCNICZY A OBRADY SOBORU

Jak można wywnioskować, posługa pasterska biskupów wkomponowała się niejako w ramy czasowe niezmiernie ważnego dla historii Kościoła Soboru Watykańskiego II. Oczywiście, do prac w tym dziele zostali zaproszeni także hierarchowie wrocławscy, jednak nie zawsze mogli tych w pracach czy obradach uczestniczyć ze względu na nieprzychylnie nastawienie władz państwowych i brak zgody na wydanie koniecznego paszportu. Wspominają o tym źródła:

<sup>42</sup> Tamże, s. 327-328.

<sup>43</sup> AAN, UdsW, *Duszpasterstwo: dokumenty, instrukcje, Boże Ciało, akcja letnia 1964 r., peregrynacja obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Pismo Witolda Skórczyńskiego z dnia 27 stycznia 1964 r. do Urzędu ds. Wyznań w Warszawie*, sygn. 72/16, s. 416.

Biskup Wincenty Urban jest nadal rozgoryczony z powodu niemożliwości wyjechania na sobór. Krążą nawet wersje, że nosił się z zamiarem udania się do Urzędu ds. Wyznań w celu omówienia sprawy swego wyjazdu. Obecnie biskup W. Urban zajmuje się wyłącznie pracą dydaktyczną w Wyższym Seminarium Duchownym i udziałem w uroczystości peregrynacyjnej, natomiast od spraw administracji kurialnej trzyma się z daleka. Księża wyciągają wniosek, że zarówno biskup W. Urban, jak i P. Latusek, gdyby postawili sprawę ostro na sobór mogliby jechać, gdyż zaproszenia wysłał im Watykan, a nie Wyszyński<sup>44</sup>.

Hierarchowie składali stosowne podania, lecz nie zawsze były one pozytywne rozpatrywane. Przykładowo 30 czerwca 1964 r. prośba na wydanie paszportu została złożona przez biskupów Kominka i Wronkę, którzy chcieli uczestniczyć w trzeciej sesji soborowej<sup>45</sup>. Ciekawą informacją dotyczącą prac soborowych, którą zawiera opracowanie *Quo vadis Ecclesia*, podzielił się bp Wronka:

Książka pomijając już treść, dowodzi jednak obecności szpiega na sesji soborowej zaopatrzonego w odpowiednią aparaturę do nagrywania. Na pewno mówi Wronka nagranie zostało i obecnie wykorzystywane jest wystąpienie jednego z biskupów domagającego się potępienia bezbożnego komunizmu i reakcji biskupa węgierskiego, ażeby go usunąć<sup>46</sup>.

Biskup wrocławski ubolewał nad takim stanem rzeczy, co wyraził w liście skierowanym do przewodniczącego Wydziału ds. Wyznań PWRN we Wrocławiu. Pisał wówczas:

Podtrzymuję z całą świadomością zdanie, że nieobecność biskupów z Polskiego Wrocławia na Soborze, polskiej racji stanu nie służy. Przekonaniu temu starałem się w pismach skierowanych do władz PRL dać jasny wyraz. Jeśli stanowisko Wydziału ds. Wyznań PWRN we Wrocławiu tego nie rozumie, uważam za swój obowiązek zwrócić uwagę Pana Przewodniczącego na taki stan rzeczy<sup>47</sup>.

Jak można się domyślać, podobnie sprawa się miała w przypadku bp. Latuska. Decyzje władz państwowych odnośnie do jego wyjazdów do Rzymu zazwyczaj były odmowne. Jednak, kiedy hierarcha miał możliwość odwiedzenia Wiecznego Miasta i uczestniczenia w pracach soborowych, cieszył się niezmiernie. Dzielił się swoimi wrażeniami, np. podczas spotkania z neoprezbiterami 28 grudnia 1964 r. Jego radość była tym większa, że przywiózł informację o nadaniu Wyższemu Seminarium Duchownemu we Wrocławiu praw papieskich, zaznaczając, że

<sup>44</sup> IPN Wr., Informacja Z. Sikory dotycząca nastrojów wśród kleru do Dyrektora Departamentu IV MSW w Warszawie z dnia 25.11.1963 r., sygn. 032/536/1, s. 334.

<sup>45</sup> Zob. IPN Wr., Meldunek Z. Sikory z dnia 01.07.1964 r. do Dyrektora Departamentu IV MSW w Warszawie, sygn. 032/536/3, s. 191.

<sup>46</sup> IPN Wr., Informacja Z. Sikory do Naczelnika Wydziału I Departamentu IV MSW w Warszawie z dnia 24.05.1963 r., sygn. 032/536/1, s. 47-48.

<sup>47</sup> IPN Wr., Informacja Z. Sikory do Dyrektora Departamentu IV MSW w Warszawie z dnia 04.12.1963 r., sygn. 032/536/1, s. 268.

[...] nie mogą być one zaraz wprowadzone w życie, bo muszą zostać spełnione warunki jakimi prawa zostały obwarowane<sup>48</sup>.

Przedstawione informacje obrazują zaledwie w niewielkiej części trud realizacji misji pasterskiej sufraganów z początku drugiej połowy XX w. Bazując na materiale źródłowym pochodzącym z dokumentacji urzędników aparatu bezpieczeństwa państwa polskiego, można konstatować, iż hierarchowie odzwierciedlali klasyczne przykłady prowadzonej polityki rządu polskiego.

Podjmując trud powyższego opracowania, z całą odpowiedzialnością nieudolnego i niewyczerpującego w swoim ujęciu zagadnienia, autor żywi nadzieje, że niejako wkomponuje się w inne opracowania, które choć w małej części uzupełni.

## BIBLIOGRAFIA

### Źródła archiwalne

- Archiwum Akt Nowych, Urząd ds. Wyznań (AAN, UdsW)  
*Biskup Andrzej Wronka działalność. Pismo biskupa do Mgr. Bronisława Ostapczuka Przewodniczącego PWRN we Wrocławiu z dnia 16.11.1963 r.*, sygn. 70/4.  
*Biskup Andrzej Wronka, Działalność. Pismo Kierownika Wydziału Wyznań do Kurii Arcybiskupiej we Wrocławiu na ręce Ks. Bpa Andrzeja Wronki*, sygn. 76/15.  
*Duszpasterstwo: dokumenty, instrukcje, Boże Ciałło, akcja letnia 1964 r., peregrynacja obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Pismo Witolda Skórczyńskiego z dnia 27 stycznia 1964 r. do Urzędu ds. Wyznań w Warszawie*, sygn. 72/16.
- Archiwum Archidiecezji Wrocławskiej (AAW)  
*Akta nawiedzenia obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej*, sygn. ID8jl.  
*W. Urban. Chronicon Wratislaviensis Episcopatus anno 1945*, sygn. II a 28.  
*Peregrynacja obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w archidiecezji wrocławskiej w latach 1963-1964*, sygn. 977 I.
- Instytut Pamięci Narodowej. Oddział we Wrocławiu (IPN Wr.)  
*Akta osobowe A. Łopaciński*, sygn. 0014/3895, s. 295.  
*Meldunki, informacje przesyłane do Departamentu IV MSW, władz administracyjnych i partyjnych oraz meldunki i informacje przekazywane do Wydziału IV z terenu województwa wrocławskiego (zagadnienie kleru) – 1963 r.*, sygn. 032/536/1.  
*Meldunki, informacje przesyłane do Departamentu IV MSW, władz administracyjnych i partyjnych oraz meldunki i informacje przekazywane do Wydziału IV z terenu województwa wrocławskiego (zagadnienie kleru) – 1963 r.*, sygn. 032/536/2.

### Literatura pomocnicza

*Biskup wrocławski, sercem wielkopolski – Andrzej Wronka (1897-1974)*, red. A. Szymanowski, Wrocław 2022.

<sup>48</sup> IPN Wr., *Informacja Z. Sikory do Naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW w Warszawie z dnia 31.12.1964 r.*, sygn. 032/536/2, s. 336.

- Dominiczak H., *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944-1990 w świetle dokumentów MSW*, Warszawa 2000.
- Fijałkowska B., *Partia wobec religii i Kościoła w PRL*, t. 2, cz. 2: 1964-1970, Olsztyn 2001.
- Jaworska K., *Relacje między państwem a Kościołem katolickim w (archi)diecezji wrocławskiej w latach 1956-1974*, Legnica 2009.
- Kazanie wygłoszone w dniu 10 lutego 1963 r. w Zielonej Górze przez J.E. Ks. biskupa ordynariusza gorzowskiego W. Plutę z okazji zakończenia peregrynacji obrazu Matki Boskiej, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 7:1963, nr 4, s. 102-107.
- Kowalski S., *Nawiedzenie obrazu Czarnej Madonny na terenie obecnej diecezji legnickiej w latach 1963-1964*, Legnica 2017.
- Kowalski S., *Obecność bł. kard. Stefana Wyszyńskiego na uroczystościach milenijnych w archidiecezji wrocławskiej w świetle źródeł administracji państwowej*, „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” 22:2023, nr 1 (42), s. 128-139.
- Pater J., *Z dziejów wrocławskiego Kościoła*, Wrocław 1997.
- Raina P., *Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, t. 2: *Lata 1960-1974*, Poznań 1995.
- Raina P., *Millenium polskie. Walka o rząd dusz*, Warszawa 2002.
- Strauchold G., *Ordynariusz wrocławski kard. Bolesław Kominek w polu zainteresowania służb państwowych*, „Dolny Śląsk” 2005, nr 11, s. 95-103.
- Swastek J., *Latuszek Paweł, Encyklopedia katolicka*, t. 10, red. E. Zieman, Lublin 2004, kol. 551-552.
- Swastek J., *Rządcy archidiecezji wrocławskiej w latach 1945-1995*, Wrocław 1998.
- Swastek J., *Urban Wincenty, Encyklopedia katolicka*, t. 19, red. E. Gigilewicz, Lublin 2014, kol. 1387-1388.
- Szetelnicki W., *Nawiedzenie obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w archidiecezji wrocławskiej*, Rzym 1971.
- Szetelnicki W., *Odbudowa kościołów w archidiecezji wrocławskiej w latach 1945-1972*, Roma 1975.
- Wójcik S., *Biskup Wincenty Urban. Życie i działalność. 1911-1983*, Lublin 2001.
- Zieliński Z., *Kościół w Polsce 1944-2007*, Poznań 2009.
- Żaryn J., *Kościół w PRL*, Warszawa 2004.

**Streszczenie:** Na podstawie zachowanych źródeł i badań historyków współczesności wiemy, że od lat 50. XX w. represyjna polityka władz państwowych wobec Kościoła i wierzących nasilała się z każdym rokiem. Swoistego rodzaju apogeum stanowiły uroczystości jubileuszu milenijnego. Dzięki obficie zachowanym źródłom archiwalnym administracji państwowej można podjąć próbę odtworzenia tego, jak kształtowały się i przebiegały działania rządu wobec hierarchów Kościoła w Polsce. Niniejsze opracowanie jedynie w małym stopniu odkrywa, jakiego rodzaju polityka władz państwowych była prowadzona wobec najbliższych współpracowników kard. Bolesława Kominka: Wincentego Urbana, Pawła Latuska, Andrzeja Wronki, czyli biskupów pomocniczych we Wrocławiu w latach 60. XX w. Można domniemywać, że przywołane przykłady polityki administracji państwowej stworzą bardziej komplementarny obraz podejmowanych działań.

**Słowa kluczowe:** Kościół katolicki na Dolnym Śląsku, wrocławscy biskupi pomocniczy, polityka represyjna PRL-u, Sobór Watykański II, millenium, Wincenty Urban, Paweł Latuszek, Andrzej Wronka.

